

International Amber Association

BURSZTYNISKÓ

no. 26/2006 August



MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BURSZTYNNIKÓW

80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5, hala B6 pok. 116A;
tel./fax (+4858) 554 92 23, e-mail: info@amber.org.pl

www.amber.org.pl

Drodzy Bursztynnicy,

Doczekaliśmy się w Gdańsku, naszej bursztynowej stolicy, Muzeum Bursztynu. Ekspozycje tam prezentowane to nie tylko lekcja historii o bursztynie, ale również dokumentacja współczesnych działań i twórczości artystycznej warsztatów i pracowni bursztynniczych.

To zwieńczenie pracy i starań bursztynników, spełnienie marzeń "propagatorów" bursztynu stało się możliwe dzięki osobistemu zaangażowaniu Prezydenta Gdańska - Pawła Adamowicza. Cieszymy się, że uległ on mocy bursztynu i dostrzegł szansę dla miasta we wspieraniu aktywnej i kreatywnej grupy rzemieślniczej, która nadaje regionowi słoneczne konotacje i wykorzystuje skarb pomorskiej ziemi do tworzenia własnego dobrobytu i lepszego losu dla innych.

Ważnym wydarzeniem dla środowiska bursztynników jest Deklaracja Gdańska w sprawie dobrych praktyk bursztynniczych. Poczucie zagrożenia zwiększającą się ilością falsyfikatów bursztynu bałtyckiego stało się w ostatnich tygodniach temem wielu publikacji w mediach krajowych. Reagując na zaniepokojenie społeczne czołowe zakłady bursztynnicze, w tym członkowie naszego Stowarzyszenia posługujący się znakiem rekomendacji, podpisali się pod Deklaracją Gdańską. Zobowiązuje ona sygnatariuszy do wytwarzania biżuterii wyłącznie z bursztynu bałtyckiego. Bezpieczeństwo i zaufanie klientów jest podstawą, muszą mieć oni pewność, że kupując biżuterię z bursztynu bałtyckiego nie otrzymają młodego kopalu lub plastiku. Braki surowca i jego wysokie ceny, co w jubilerstwie przecież jest naturalne, nie mogą stawać się okazją do nieuczciwego zarobku poprzez podstawienie tanich, podobnych zewnętrznie materiałów. Musimy zdać sobie sprawę, że utrata zaufania klientów może skończyć się dla całego rynku bursztynowego katastrofalnie i to na wiele lat.

Zapraszamy Państwa na łamy Bursztyńska i będziemy wdzięczni za komentarze i propozycje tematów do dyskusji w następnych wydaniach.

Redakcja

Sprawy organizacyjne

Walne Zebranie Członków MSB.	2
Władze MSB.	2
Członkowie MSB.	2
Firmy rekomendowane.	3
Laboratorium Bursztynu - Politechnika Gdańska.	4

Działalność Stowarzyszenia

Bursztyn na Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej - E. Sontag.	4
--	---

Wydarzenia

Światowa Rada Bursztynu - P. Kowalczyk.	5
Deklaracja Gdańska.	6
Paweł Hałuszczak Mistrzem Świata w Poławianiu Bursztynu - P. Kowalczyk.	7
Bursztynowy Plus.	8
Wernisaż w Chicago - M. Gliwiński.	8
Warsaw Fashion Street - M. Gliwiński.	9

Zagrożenia rynku

Zagrożenie dla rynku bursztynowego imitacje kamieni jubilerskich z kopalu - W. Gierłowski.	9
---	---

Żywice kopalne

Żywica kopalna czy kopal z Sabah? - B. Kosmowska-Ceranowicz, J. Fudala.	10
--	----

Muzea

Bursztyn w Ribnitz-Damgarten (Niemcy) - B. Kosmowska-Ceranowicz.	12
Muzeum Bursztynu w Gdańsku - P. Kowalczyk.	15

Product • Design

To naprawdę nie jest tekst satyryczny! - S. Fijałkowski.	17
Dlaczego powinno się znać podstawy metalurgii? - J. Malicki.	19
Stop standardowego srebra Pr.925 i jego śniedzenie - J. Malicki.	20
Czym jest spowodowana chropowatość odlewu rozrzucona na całej jego powierzchni? - J. Malicki.	21
Od czego zależy chropowata powierzchnia odlewu? - J. Malicki.	22

WYDAWCA

Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników
ul. Beniowskiego 5 hala B6, pokój 116A,
80-382 Gdańsk, Poland
Tel./Fax: +48 58 554 92 23,
info@amber.org.pl; www.amber.org.pl

*redakcja dziękuje wszystkim Autorom za
nieodpłatne udostępnienie artykułów*

REDAKCJA

Elżbieta Sontag - Redaktor Naczelny, esontag@tlen.pl
Ewa Rachon - ewa.rachon@mtgsa.com.pl

WSPÓŁPRACA

Piotr Kowalczyk - piotr@polskabizuteria.pl
portal jubilerski www.pb.info.pl

REKLAMY I DYSTRYBUCJA

Alicja Wiśniewska - info@amber.org.pl

TŁUMACZENIE: Piotr Łuba, bap@pro.onet.pl
SKŁAD: Elżbieta Sontag, esontag@tlen.pl

Sprawy organizacyjne

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW MSB

W dniu 26 kwietnia 2006r. odbyło się Walne Zebranie Członków MSB. Tym razem spotkanie miało miejsce w sali seminaryjnej Międzynarodowych Targów Gdańskich S.A. przy ul. Beniowskiego w Gdańsku.

Walne Zebranie było jednocześnie Zebraniem Wyborczym, na którym ustalono nowy skład Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

ZARZĄD MSB

Obecny, wybrany na Walnym Zebraniu Zarząd składa się z ośmiu członków

Prezes

Mariusz Gliwiński (mg@ambermoda.com)

koordynacja działań, planowanie pracy, kontakty z władzami regionalnymi i krajowymi

Wiceprezesa

Ewa Rachoń (ewa.rachon@mtgsa.com.pl)

Mariusz Drapikowski (studio@drapikowski.pl)

sprawy organizacyjne i promocyjne, targi, wydawnictwa

Skarbnik

Tadeusz Befinger (wegabeta@go2.pl)

gospodarka finansowa, sprawy gospodarcze

Zastępca Skarbnika

Norbert Nagel (jubiler@poczta.pl)

Sekretarz

Eugeniusz Gowkielewicz (gdn@wp.pl)

nadzór nad pracą biura, sprawy członkowskie, kompletnie dokumentacji

Członkowie

Dorota Kos (doookos@interia.pl)

Stefan Plota (stenex@stenex.com.pl)

sprawy edukacyjne, artystyczne wykorzystanie bursztynu

KOMISJA REWIZYJNA

Przewodniczący

Ryszard Uliński

Z-ca Przewodniczącego

Krzysztof Basiukiewicz

Sekretarz

Marcin Drabik

Członkowie

Wojciech Kalandyk

Jan Podzorski

SĄD KOLEŻEŃSKI

Przewodniczący

Aleksander Gliwiński

Członkowie

Marek Bongart

Małgorzata Kucharska

Bożena Przytocka

Andrzej Malon

CZŁONKOWIE PRZYJĘCI MIĘDZY 15.03.2006-27.08.2006

(na dzień 28.08.2006 roku Stowarzyszenie liczy 250 członków)

NEW MEMBERS OF THE IAA

ACCEPTED BETWEEN 15.03.2006-27.08.2006

(on 28 August 2006 the Association had 250 members)

Paweł Łysoń

Fanli Kong

Sylwia Kaczor

Michał Woźniak

Lech Józef Zdrojewski

Wojciech Satruch

Alcia Golshan

Mohamed Nassim

Wojciech Chojnacki

Rajiu Madan

Jacek Rafał Ostrowski

Antonii Mariusz Fijałkowski

Teresa Elżbieta Wydra

Hazem Latif

Agnieszka Bocian

Michał Wiesław Kęszycki

Marek Pawłowski

Sprawy organizacyjne

FIRMY REKOMENDOWANE PRZEZ MSB

Firmy posiadające aktualny certyfikat, który daje prawo do używania znaku towarowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników.

COMPANIES RECOMMENDED BY THE IAA

Below are given firms and persons that have been granted certificate, which gives the right to use our trademark and as such those companies can be recommended as producers and sellers of amber and its products.

S&A BURSZTYNOWA BIŻUTERIA SP. Z O.O. - Adam Pstrągowski

ART. 7 - Wojciech Kalandyk

VNS - Jacek Leśniak

BALT - Leszek i Adam Dulinski

DAGENIT - Marek Trocha

AMBER GLOBE - Marek Juszcak

RAV - Krzysztof Basiukiewicz

AMBER JEWELLERY - Kazimierz Matusiak

STENEX - Stefan Plota

ART-SILVER KRAUSE - Leszek Krause

SOLO - Bożena Przytocka

DRABIK - Marcin Drabik

GALLERY NORD AMBER - Anna Elzbieta Najder

VESSEL INTERNATIONAL INC - Stephanie Stepień

AMBERMODA - Mariusz Gliwinski

AD ART SILVER - Andrzej Drozdowski

STANIMEX BIS - Alicja Darkowska

KOLIA - Jarosław Lis

GOLDMAJOR GROUP - Robert Rontaler

ANELL - Helena Lejko

YIDKAMBAR - Zdzisława Czerniak

ENZO - Józef Soszyński

DANZIGER BOWKE - Grzegorz Nikiel

PRACOWNIA ARTYSTYCZNA EDMAR - Jolanta i Edward Marzec

HELENA - Jan Podzorski

IMAGE SILVER - Piotr Szulta Piotr Szymański

ANDZIA'S AMBER JEWELRY&BEADS - Andzia Chmil

BONSTO - Witold Bongart

SAWAMBER - Cezary Kosieradzki

OTOKA AMBER COLLECTION - Dorota i Krzysztof Otoka

BC BURSZTYNOWE CENTRUM - Piotr Wedekind

LUX - Joanna, Jan Bryksy

SILVART - Dimitris Nikolopoulos

ZIMMERMANN - Arkadiusz Zimmermann

AMBER ART GUTOWSKI - Marek Gutowski

ART POL - Wojciech Malinowski

AS WIGO - Andrzej Sietko Sierkiewicz, Witold Gorbacz

AMBERSTO - Józef Stopyra

AG - Aleksander Gliwiński

INKLUZJA - Jacek Kocieniewski

GEDAN - Eugeniusz Gowkielewicz

PRACOWNIA BIŻUTERII ARTYSTYCZNEJ ADAM MICHALAK - Adam Michalak

BURSZTYNEXPOL - Bogusław Stryjewski

AURARIUS - Rafał Cymborski

GALERIA I PRACOWNIA BIŻUTERII AERTYSTYCZNEJ - Teresa, Elżbieta Wydra

FIRMY OCZEKUJĄCE W TRYBIE REGULAMINOWYM NA PRYZNANIE ZNAKU

RECOMMENDED COMPANIES ON THE WAITING LIST

WYRÓB I SPRZEDAŻ BURSZTYNU - Robert Olczyk

JANTAR LTD - Daniel Hawthorne

MUFTEC - Barbara Taylor

AMBER BY ALICIA - Alicia Golshan

ISIS JEWELS - Hazem Latif

JIN SHANG HUA TRADING CO. BEIJING CHINA - Zhang Jin Hong

ROBERT RUDNIAK T/A ROYAL AMBER - Robert Rudniak

Sprawy organizacyjne

LABORATORIUM BURSZTYNU - POLITECHNIKA GDAŃSKA

Planowane przy Politechnice Gdańskiej Laboratorium Bursztynu poszukuje do celów badawczych próbek bursztynu prasowanego oraz odpowiadające im próbki, które nie zostały poddane obróbce np. pył przed prasowaniem. Bardzo istotne jest, aby próbki te zostały przekazane wraz z opisem procesu jakiemu zostały poddane: parametry

ciśnienia oraz inne którymi steruje się aby uzyskać materiał o pożądanym cechach.

Przeprowadzanie badań na dużej ilości prób pozwoli być może na wnioski umożliwiające szybkie odróżnienie bursztynów naturalnych od prasowanych. Osoby, które mogą przekazać próbki proszone są o kontakt z biurem Stowarzyszenia

Działalność Stowarzyszenia

BURSZTYN NA MIĘDZYNARODOWEJ OLIMPIADZIE BIOLOGICZNEJ

dr Elżbieta Sontag

W lipcu bieżącego roku Przemysław Glaza, uczeń Pana mgr Witolda Narlocha z Liceum Ogólnokształcącego im. Wincentego Pola w Czersku zdobył brązowy medal na XVII Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej w Argentynie. Rywalizowało w niej 185 uczniów z 56 krajów.

Możliwość uczestnictwa w Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej mieli uczniowie, którzy zajęli cztery pierwsze miejsca w Olimpiadzie Ogólnopolskiej, (w bieżącym roku do 1 etapu przystąpiło 3188 uczniów). Warunkiem przystąpienia do Olimpiady jest napisanie pracy badawczej, tę Przemek poświęcił bocianom. W eliminacjach okręgowych odbywających się w Gdyni, po zdaniu egzaminu pisemnego i ustnej obronie swojej pracy Przemek uplasował się na drugim miejscu, a w zawodach finałowych odbywających się na terenie Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego znalazł się gronie laureatów I stopnia, zajmując również drugą pozycję. To zakwalifikowało go do udziału w Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej.

Przemek był jedynym uczniem z województwa Pomorskiego, który zakwalifikował się na wyjazd do Argentyny. Z uwagi na trudną sytuację materialną rodziny Przemka, przewodnicząca Komitetu Okręgowego Olimpiady Biologicznej w Gdyni, pani dr Krystyna Burkiewicz zwróciła się do Stowarzyszenia o pomoc w dofinansowaniu jego wyjazdu do Argentyny. Na apel odpowiedzieli właściciele firm bursztyenniczych - członkowie MSB oraz osoby prywatne. Na spotkaniu z Przemkiem i Sekretarzem Olimpiady Panią Elżbietą Mazurek właściciele firm oraz Stowarzyszenie przekazało pomoc finansową oraz bursztynowe upominki. Jak powiedział Przemek, uczestnicy olimpiady mają zwyczaj wymieniać się drobnymi prezentami. Miło

nam, że reprezentant Pomorza miał ze sobą coś bursztynowego.

Od października tego roku Przemek rozpoczyna studia na Wydziale BGiO Uniwersytetu Gdańskiego na kierunku biologia. Trzymamy kciuki!

Dziękujemy sponsorom bursztynowych upominków firmie Balt oraz Image Silver, a także osobom, które wsparły finansowo Przemka są nimi:

Tadeusz Befinger- skarbnik Stowarzyszenia

Marcin Drabik - Drabik

Marek Felski - Hemar

Wojciech Kalandyk - Art 7

Jan Podżorski - Helena

Dołączamy list, który otrzymaliśmy od Przemka (sprawozdanie Przemka z Olimpiady i przesłane zdjęcia dostępne są w Biurze Stowarzyszenia).



Polscy uczestnicy XVII Międzynarodowej Olimpiady Biologicznej w Argentynie przed wniesieniem polskiej flagi. Najwyższy to Przemek Glaza.

Działalność Stowarzyszenia

Osieczna, dn. 8.08.2006r.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników

W tym liście pragnę podziękować Międzynarodowemu Stowarzyszeniu Bursztynników za docenienie mojej osoby oraz wyników w olimpiadach i konkursach przedmiotowych.

Szczególne wyrazy wdzięczności jednak należą się Państwu za wsparcie związane z wyjazdem do Argentyny na XVII Międzynarodową Olimpiadę Biologiczną. Przyczyniło się ono do tego, iż mogłem naprawdę godnie reprezentować Polskę na tej wspaniałej imprezie naukowej. Owocem tygodniowych zmagania są nowe przyjaźnie, wspaniałe wspomnienia jak i materialny dowód tego, że zostałem doskonale przygotowany do międzynarodowego etapu olimpiady. Konkretnie znalazłem się w gronie zdobywców brązowego medalu i jest to dla mojej młodej osoby olbrzymi sukces. Mam świadomość, iż bez pomocy pracowników Uniwersytetu Gdańskiego zwłaszcza Pani doktor Krystyny Burkiewicz, wkładu i przychylności Państwa instytucji oraz pani Elżbiety Mazurek osiągnięcie to, pozostałoby tylko w sferze marzeń, niemożliwych do zrealizowania. Wkład Państwa przejawia się tym, że mogłem skupić się tylko na pracy naukowej, nie przejmując się aspektami finansowymi związanymi z olimpiadą, dało to mi cenny komfort psychiczny. W kopercie wraz z listem znajduje się także płyta CD ze zdjęciami i filmami zrobionymi aparatami cyfrowymi przez uczestników oraz krótkie sprawozdanie z olimpiady.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności

Przemysław Glaza

Wydarzenia

ŚWIATOWA RADA BURSZTYNU

Piotr Kowalczyk

www.pb.info.pl

W celu kreowania spójnej koncepcji rozwoju bursztynnictwa i promocji bursztynu na świecie powołano Światową Radę Bursztynu. W jej skład weszły znane osoby reprezentujące środowiska związane z bursztynem. Akt założycielski Rady podpisano 28 czerwca 2006 r. w Domu Uphagena w Gdańsku, w obecności Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza. Rada została stworzona celem konsolidacji wysiłków środowisk związanych z bursztynem. Będzie ośrodkiem kształtowania opinii, wyrazicielem interesów branży, koordynatorem działań i inicjatorem zmian legislacyjnych. Wzorem działań Rady będą doświadczenia Światowej Rady Diamentów.

Rada zajmie się:

- promowaniem bursztynu;
- prowadzeniem badań pogłębiających wiedzę o historii, właściwościach oraz zastosowaniu bursztynu;
- rozpoczęciem i prowadzeniem badań nad opracowaniem i wdrożeniem nowych metod wydobycia bursztynu;
- badaniami rynkowymi w zakresie rynku gotowych wyrobów bursztynowych,

kształtowania mody na bursztyń, cen i innych;
– opracowaniem jednolitego dla całej branży systemu certyfikacji bursztynu.

"Nawiązując do odległych tradycji handlu bursztynowym surowcem, po który już od czasów prehistorycznych sięgały cywilizacje krajów południa i do tradycji gdańskiego bursztynnictwa rozwijającego się od neolitu poprzez wczesne średniowiecze, aby załsnąć szczególnym blaskiem w XVI i XVII wieku - Światowa Rada Bursztynu została dziś powołana poprzez zjednoczenie środowisk związanych z bursztynem.

Światowa Rada Bursztynu zostaje utworzona w celu kreowania spójnej koncepcji rozwoju bursztynnictwa i promocji bursztynu na świecie. Ma stać się ośrodkiem kształtowania opinii, koordynatorem podejmowanych działań, inicjatorem zmian legislacyjnych ułatwiających rozwój tej dziedziny gospodarki.

Jest również naszą intencją, aby Światowa Rada Bursztynu była ciałem wspierającym działania naukowe, kulturalne, edukacyjne i gospodarcze."

Wydarzenia

W obecności Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza AKT ZAŁOŻYCIELSKI ŚWIATOWEJ RADY BURSZTYNU W GDAŃSKU podpisują:

Olena Belichenko, Ulf Erichson, Wiesław Gierłowski, Mariusz Gliwiński, Adam Koperkiewicz, Barbara Kosmowska-Ceranowicz,



Członkowie Światowej Rady Bursztynu

Fot: portal jubilerski www.pb.info.pl

Zoja Kostyashova, Aleksander K. Krylov, Wiesław Krzemiński, Kazimieras Mizgiris, Ewa Rachoń, Zbigniew Strzelczyk, Ryszard Szadziwski, Wolfgang Weitschat, Aleksander A. Zhuravlev, Alicja Zobel (upoważniony przedstawiciel)

Kolejne posiedzenie Rady odbędzie się podczas trwania Międzynarodowych Targów Bursztynu Ambermart w dniach 1-3 września 2006 r. Do tego czasu będzie trwała praca w zespołach roboczych. Głównymi tematami będą: regulamin Rady, zakres prac i budżet na rok 2007 oraz opracowanie koncepcji pozyskiwania surowca.

Uczestniczymy w historycznej chwili. Gdańsk ma już trzy solidne filary bursztynowej działalności: największą produkcję wyrobów, Muzeum Bursztynu, Światową Radę Bursztynu. Aby to budowanie Światowej Stolicy Bursztynu było trwałe, trzeba je oprzeć o kolejne trzy: laboratorium bursztynu, własne wydobywanie i kształcenie kadry na wszystkich poziomach. Pracy wystarczy dla wszystkich. Uroczystość powołania Rady potwierdziła łączącą moc bursztynu i jego siłę w budowaniu bogactwa Pomorza.

DEKLARACJA GDAŃSKA

na podstawie materiałów prasowych miasta Gdańsk

W obecności prezydenta Gdańska, jubilerzy specjalizujący się w wyrobach z bursztynu podpisali Deklarację Gdańską w sprawie dobrych praktyk bursztyenniczych. 8 sierpnia, w Muzeum Bursztynu w Gdańsku podpisy pod nią złożyli prezesi Gdańskiego Centrum Bursztynu, Krajowej Izby

Gospodarczej Bursztynu, Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztyenników oraz 14 przedstawicieli gdańskich firm bursztyenniczych. Dokument powstał w związku z ujawnionymi przez media przypadkami handlu biżuterią oraz innymi wyrobami imitującymi bursztyn.

DEKLARACJA GDAŃSKA

W SPRAWIE DOBRYCH PRAKTYK BURSZTYNNICZYCH

My gdańscy mistrzowie złotnictwa i bursztyennictwa wspólnie z władzami Miasta stajemy w obronie uczciwości i rzetelności w handlu bursztynem bałtyckim. Naszą powinnością jest chronić wizerunek bursztynu oraz promować jego markę w Polsce i poza jej granicami. Szczególnie dziś, kiedy dochodzą nas wieści, iż niektórzy nieuczciwi producenci i handlowcy wprowadzają na rynek falsyfikaty i imitacje jako bursztyn bałtycki.

Odpowiadając na apel Prezydenta Gdańska, uroczyste oświadczamy, że z naszych zakładów i warsztatów złotniczych trafiają na rynek tylko wyroby z bursztynu bałtyckiego.

Jednocześnie wzywamy wszystkich tych, którym zależy na dobrym imieniu Gdańskiego Bursztynu oraz Miasta Gdańsk - Światowej Stolicy Bursztynu, aby w swojej działalności przyjęli stosowane przez nas zasady. Wspólnie deklarujemy, że każdy, kto nie będzie przestrzegał ducha i litery przyjętych przez branżę zasad etycznego działania będzie napiętnowany w naszym środowisku.

My, niżej podpisani, zobowiązujemy się do przestrzegania dobrych praktyk w codziennej działalności z pożytkiem dla naszych klientów i nas samych. Jesteśmy przekonani, że tylko uczciwość może wspomóc promocję bursztynu bałtyckiego w świecie.

Wyrażamy wolę ustanowienia koniecznych reguł i zasad dobrych praktyk, niezbędnych dla właściwego rozwoju bursztynnictwa w Polsce i na świecie.

Zapraszamy wszystkich bursztynników i złotników, akceptujących ducha tej deklaracji, aby się do nas przyłączyli.

Jak informuje miasto, lista osób, które poparły deklarację nie jest zamknięta. Wszyscy chętni, którzy chcą złożyć pod nią swój podpis mogą napisać na adres r.mankus@gdansk.gda.pl. Zachętą może być obietnica Muzeum Bursztynu,

które zaoferowało czasowe ekspozycje wyrobów jubilerskich tych wszystkich, którzy poparą inicjatywę kultywowania dobrych praktyk bursztynniczych.

PAWEŁ HAŁUSZCZAK MISTRZEM ŚWIATA W POŁAWIANIU BURSZTYNU

Piotr Kowalczyk
www.pb.info.pl

136,4 g zebranego bursztynu, dało Pawłowi Hałuszczaowi z Zabrza, tytuł Mistrza Świata w Poławianiu Bursztynu - Jantar 2006. Zdobył go już po raz drugi, pierwszy raz udało mu się to w roku 2004. Największa bursztynowa impreza plenerowa połączyła siedem gmin Wybrzeża. Wielki finał odbył się 16 lipca, tradycyjnie w Jantarze. Finały poprzedziły eliminacje w: Gdyni, Gdańsku, Sopocie, Dębках, Krynicy Morskiej, Sztutowie i Jantarze. Przygotowano na nie blisko 70 kg bursztynu. 120 g skamieniałej żywicy trafiało do stanowisk poszukiwania, które tworzyła rozsypana na piasku kizdina. Uczestnicy mieli 10 minut by go znaleźć. Runda finałowa trwała 15 minut, a do stanowisk

i koleżankom słowa znanej piosenki: „Bursztynek, bursztynek, znalazłam go na plaży...”. Każdy miał szansę

Słońce do Jantaru sprowadziły kandydatki do tytułu Bursztynowej Miss Polski 2006. Zmagania przykuwały uwagę, a najpiękniejsze dziewczęta na plaży w Jantarze, oprócz nagród sponsorów, marki Bella i firmy PUJAN otrzymały komplety biżuterii, ufundowane przez firmę AMBER-ART-GUTOWSKI pana Marka Gutowskiego, Bursztynnika Roku, członka Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników.

Podczas mistrzostw każdy mógł poznać dawne techniki obróbki bursztynu i posmakować bursztynowej zupy, o której krążą legendy. My sprawdzaliśmy efekty pracy mistrza Andrzeja Ławniczaka codziennie.

Poczta Polska wydała okolicznościową kartkę pocztową i stempel dzienny. Gwiazdą wieczoru 15 lipca była niezwykle Eleni z zespołem, której towarzyszyła wspaniała publiczność, a 16 lipca zagrał Lady Pank.

W rundzie VIP i dziennikarzy zmagania na miarę Mistrzostw Świata. Brał w niej udział zamiłowany w Jantarze, znany aktor Marcin Troński.

Główną nagrodą tegorocznych mistrzostw była kamera cyfrowa ufundowana przez portal Mierzei Wiślanej mierzeja.pl. Finałowa trójka otrzymała również nagrody w postaci wysokiej klasy rowerów, ufundowanych przez Radio ZET. Dodatkowo, do rąk Bursztynowej Kobiety, trafiła "Bursztynowa Latarnia", ufundowana przez bursztynnika ze Sztutowa Tomasza Ołdziejewskiego. Fundatorami pucharów byli: Mirosław Molski - Starosta Nowodworski, Mariusz Ogrodowski - Wójt Gminy Stegna, Elżbieta Zych - Sekretarz Gminy Stegna, Bogdan Donke - dyrektor Orbis Travel, dr Jacek Olszewski - dyrektor Gdańskiej Organizacji Turystycznej oraz Ryszard Goliszek - szef Komitetu



Runda finałowa. Fot: portal jubilerski www.pb.info.pl

poszukiwaczy trafiło po 240 g bursztynu. Patronat medialny nad imprezą sprawowali: Radio ZET, Wirtualna Polska, Dziennik Bałtycki i portal jubilerski pb.info.pl.

Ogromną frajdę, ta edukacyjna zabawa, sprawiała juniorom, którzy zmagali się w kategorii do lat 16. Wielu z małych uczestników zabrało pamiątkę znad morza i będzie mogło powtórzyć kolegom

Wydarzenia



Fot: portal jubilerski www.pb.info.pl

Organizacyjnego. Pamiątkowe bursztynowe drzewka ufundował członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników, właściciel firmy AMBER-ART-GUTOWSKI pan Marek Gutowski. Sześciu juniorów, seniorów i VIP'ów otrzymało dodatkowo gadżety Radia Zet. Marcin Troński, najlepszy wśród aktorów. Zmagania na plaży będzie mu przypominała bursztynowa lampa ufundowana przez firmę PZ WITRAŻ Sebastiana Pawlaka, członka Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników.

BURSZTYNOWY PLUS

Od 1 kwietnia do 24 czerwca 2006 r. na antenie Radia Plus Gdańsk - 101,7 FM, emitowane były audycje Bursztynowy PLUS. Partnerem i patronem programów był portal jubilerski www.pb.info.pl.

W każdą sobotę, przez blisko 20 minut, słuchacze mieli okazję poznawać historię bursztynu, dzieła mistrzów, trendy w nowoczesnym designie, a także współuczestniczyć w bursztynowych wydarzeniach. Dzięki nadajnikowi dużej mocy program docierał do wszystkich mieszkańców Bursztynowej Doliny.

Dzięki uprzejmości Radia PLUS Gdańsk - 101,7 FM mogą państwo posłuchać wybranych audycji w formacie mp3 na stronie: www.pb.info.pl



WERNISAŻ W CHICAGO

Mariusz Gliwiński

Będąc rok temu w USA zostałem poproszony przez jedną z większych galerii w Chicago do udziału w wernisażu. Przygotowania i rozmowy trwały dość długo, jak na warunki amerykańskie, ale efekt - czyli świetna organizacja imprezy, a także fantastyczni ludzie, którzy przyszli zobaczyć biżuterię firmy Ambermoda, bardzo pozytywnie mnie zaskoczył. Otwarcie wernisażu odbyło się 17 czerwca br., w Galerii Flowers By Anagement w Chicago, przy Huron Street w down town. Jest to wystawa retrospektywna, pokazująca fragmenty różnych kolekcji biżuterii oraz przedmioty o charakterze niekomercyjnym, które powstały w ostatnich latach w mojej pracowni. Liczna polonia amerykańska, przedstawiciele różnych firm, artyści i prasa - wszyscy zadawali dziesiątki pytań o bursztyn, nasze wzornictwo i Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników. Dzięki temu miałem możliwość przełamać stereotyp myślenia Amerykanów nie tylko na temat bursztynu, ale również na temat nas - Polaków i przekonywać, że

nie jesteśmy zaściankiem Unii Europejskiej. Mamy coraz lepsze wzornictwo, możemy zainteresować swoimi wyrobami skutecznie konkurując na wymagającym rynku amerykańskim. Ta impreza ma zainaugurować serię wystaw polskiej biżuterii i naszych artystów.



WARSAW FASHION STREET

Mariusz Gliwiński

Warsaw Fashion Street - to już druga edycja pokazów mody organizowanych przez Dom Mody Forget me Not.

16 lipca u zbiegu ulic Nowy Świat i Chmielnej w Warszawie odbyła się prezentacja uznanych polskich i zagranicznych projektantów z udziałem naszych najpiękniejszych modelek.

Moją firmę Ambermoda zaproszono z kolekcją naszyjników i pierścieni „Niezapominajka”, zaprojektowaną z bursztynu bałtyckiego łączonego z kolorowymi kamieniami takimi jak turkusy, agaty, lawa. Stroje do tego pokazu projektował Michał Starost. Uroczyste panie, piękne kreacje i oczywiście bursztyn - wszystko to komentowane było przez TVP2 oraz prasę kobiecą.



Fot: Mariusz Gliwiński

Zagrożenia rynku

ZAGROŻENIE DLA RYNKU BURSZTYNOWEGO - IMITACJE KAMIENI JUBILERSKICH Z KOPALU

Wiesław Gierłowski

W trakcie przygotowań do „AMBERMARTU” odbyło się spotkanie Zarządu MTG SA z Radą Konsultantów i przedstawicielami organizacji społecznych i gospodarczych, działających w polskim bursztynnictwie. Tematem spotkania było znalezienie środków ochrony rynku przed fałszyfikatami bursztynu. Jednogłośnie uznano, że aktualnie największym zagrożeniem są imitacje wyrobów i kamieni jubilerskich z modyfikowanego, przez prażenie w autoklawach (względnie prasowanie), kopalu kolumbijskiego.



700 gramowa bryła kopalu kolumbijskiego.

Fot: www.PolskaBizuteria.pl



Wyroby wykonane z prażonego kopalu kolumbijskiego.

Fot: www.PolskaBizuteria.pl

Wbrew temu, co stwierdza Dariusz Nowak w artykule „Bursztyn odmiany, klasyfikacje i wystąpienia” w ostatnim numerze (7/8,2006) „Zegarków i Bizuterii” jakoby, cytując: „Fałszyfikaty wykonane z kopalu, pomimo tego, iż często

Zagrożenia rynku

doskonale naśladowują bursztyn bałtycki, są łatwe do odróżnienia, bowiem w przeciwieństwie do niego są rozpuszczalne np. w acetonie”, w rzeczy samej są najtrudniejsze do zidentyfikowania. W ostatnich dwóch latach wynaleziono kilka sposobów modyfikacji surowego kopalu w drodze prażenia pod ciśnieniem gazów obojętnych lub prasowania, które zwiększają jego odporność na rozpuszczalniki do nie mniejszej niż bursztynu bałtyckiego. W zabiegach kilkukrotnego prażenia, których gotową technologię dołączają importerzy kopalu do sprzedawanych partii surowca, można uzyskać stosownie do potrzeb pełną klarowność (np. do wytwarzania kamieni na gemmy rzeźbione intaglio) lub materiał mleczny, nieprzezroczysty, a także modny kolor zielonkawowy.

Niska cena kopalu kolumbijskiego, który jest żywicą współczesną, liczącą średnio 250 lat, a czasem mniej niż 100 lat, zbieraną na powierzchni gruntu, zachęca do jej zakupu. Wynosi ona w Kolumbii dla bryłek o masie jednostkowej powyżej 20 gramów od kilku do kilkunastu dolarów za kilogram. Preferencje w dostępie do tego surowca

(wybór na miejscu, niskie koszty transportu, wcześniejsze doświadczenie w sposobach przerobu) mają Amerykanie. Import do Polski drogą lotniczą przewyższa sam koszt zakupu. Na tym polu możemy tylko przegrać.

W naszym interesie jest dokonanie wyraźnego wyboru: albo bursztyn, albo kopal. Wprowadzanie kopal na wspólne forum targowe z bursztynem, minerałem liczącym ponad 40 milionów lat i kilka tysięcy lat tradycji artystycznych w kulturze, deprecjonuje i szlachetny materiał i tradycje kulturowe.

Na wyspecjalizowane targi bursztynu MTG SA kopal nie ma wstępu. Kupcy będą mogli uzyskać pomoc rzeczoznawców w identyfikacji kamieni jubilerskich w nabywanej biżuterii, w miarę potrzeby także przez szybkie wykonywanie analizy spektralnej w podczerwieni.

Komisja ekspertów dokona przeglądu stoisk targowych pod tym kątem, a stwierdzone próby przemycania na „AMBERMART” falsyfikatów spowodują natychmiastową sankcję zamknięcia stoiska.

Żywice kopalne

ŻYWICA KOPALNA CZY KOPAL Z SABAH?

prof. dr hab. Barbara Kosmowska-Ceranowicz, Janusz Fudala

W 1991 roku odkryto kopalną żywicę w dolnomiocyficznych złożach węgla w Malezji, na wyspie Borneo, w stanie Sarawak. Obliczono, że równoległe z wydobywaniem węgla brunatnego można rocznie uzyskać 2-5 tysięcy ton „bursztynu z Borneo”. Tam też, niemiecko-malezyjska wyprawa naukowa pod kierownictwem Dr Dietera Schlee, w kopalni Merit Pila odkryła bryłę tej żywicy kopalnej o niespotykanych wymiarach 3,5m długości, 1,5m szerokości, grubej na ponad 10 cm. co odpowiada powierzchni około 5 m² i masie około 23 kg. Część tej płyty (około 1/3) znajduje się na wystawie w Muzeum „Am Löwentor” Stuttgarter Naturkundemuseum w Stuttgarcie, gdzie dr Schlee przez wiele lat prowadził dział bursztynu.

Żywica kopalna z Borneo weszła na rynek w formie biżuterii i niewielkich figurek rzeźbionych w Indonezji na wyspie Bali już w latach 90. XX wieku; można je było zobaczyć na dorocznych Targach Mineralów w Monachium, a także na głośnej wystawie w Bochum w 1997.

Dziś najnowszą ciekawostką są bryły żywicy kopalnej znajdujące się w sąsiednim stanie

Wschodniej Malezji, Sabah. Niektóre ze znalezionych okazów nie są odporne na działanie acetonu, stają się klejące pod jego wpływem, co wskazywałoby na żywicę subfossilną, albo inaczej na kopal, a tym samym na młodszy ich wiek.

Żywica ta, dotychczas nie opisywana, w odróżnieniu od bursztynu z Sarawak, nie jest związana z pokładami węgla. Okazy znajdowane są zarówno w warstwach luźnych - zwietrzałych gleb jak i zbitych, kwaśnych gleb leśnych bez specjalnej preferencji lokalizacji. Horyzontalna pierwotna powierzchnia położenia spostrzeżonej bryły zazwyczaj wskazuje inne w jej pobliżu. Nigdy nie znaleziono żadnych okazów w miejscach skalistych lub bagiennych, tylko w terenach suchych o pochyleniu od 5% do nawet 65%. Pojedyncze okazy można znaleźć w miejscach obsunięcia się ziemi. Też tam, gdzie ciężki sprzęt jest używany do prac drogowych czy powierzchniowych, przy tarasach uprawnych.

Bursztyn z Sabah występuje w różnorodnej gamie kolorów, od białego, przez beżowy, jasno i ciemno zielony, koniakowy, purpurowy, pomarańczowy,

Żywice kopalne

czerwony w różnych odcieniach, cytrynowy, różne brązy po czarny. Przeważnie jest nieprzezroczysty.



Odmiana czerwona. Zobacz str 28. Fot. Andy Ng

Rozmiary znajdujących brył są równie rozbieżne: od małych kawałków i bryłek rozmiaru orzecha włoskiego do szokująco wielkich ponad trzydziesto kilogramowych.



Bryła ważąca ponad 30 kg. Zobacz str 28. Fot. Andy Ng

Z prywatnej korespondencji z Borneo, wiadomo o nieudanej próbie wykopania bryły o rozmiarach 200 litrowej beczki, która ważyłaby na pewno ponad 100 kg. Niestety, została rozbita i spalona przez myśliwych zanim udało się ją zabezpieczyć.

Bardzo ciekawym jest również spostrzeżenie, iż proces tworzenia się tej żywicy trwa i dzisiaj. Można znaleźć w lasach pień złamanego drzewa, wylewający z siebie olbrzymie ilości purpurowej żywicy. Również w przypadku nie całkowicie stwardniałych okazów żywicy, zazwyczaj można w pobliżu zauważyć ślady zgniłego pnia drzewa.

Cztery różne próbki uzyskane ze stanu Sabah poddano badaniom metodą spektroskopii absorpcyjnej w podczerwieni. Jedna z nich to żywica o barwie beżowo-brunatnej, której odmianę zwykło się nazywać walchowitopodobną (IRS 690) i druga - żywica przezroczysta, ciemna, wyraźnie naciekowa (IRS 692). Obie te próbki dały krzywe IRS idealnie odpowiadające krzywom uzyskanym z badań tzw. bursztynu ze stanu Sarawak z kopalni węgla Merit Pila. Jest to żywica, dająca się porównać z grupą żywic kopalnych znanych jako grupa glessytu. Glessyt, występujący w Europie, po szczegółowych badaniach pozwolił na wskazanie rodziny Burseraceae jako liściastych drzew macierzystych. Drzew tych nie wiąże się z półkulą południową. Szereg jednak badań dodatkowych glessytu z Borneo pozwolił wymienić jako drzewa macierzyste rodzinę Dipterocarpaceae, które porastały niewątpliwie rejon strefy klimatu tropikalnego, do której należała wyspa Borneo. Autorka badając próbki z Sarawak i z Europy stwierdziła: że *botanicznie rozdzielane rodziny Burseraceae i Dipterocarpaceae odznaczają się podobnymi krzywymi IR zarówno ich kopalnych jak i współczesnych żywic, co wskazywać może na bliskie powinowactwo genetyczne tych drzew* (1999).

Trzecia i czwarta próbka żywicy bezbarwnej i czerwonej są tylko w części podobne i wymagają dodatkowych badań. Wynik badania w podczerwieni, który wskazał na wspólną genezę żywic na wyspie Borneo, nie odpowie nam na pytanie postawione w tytule, bez dodatkowych analiz, ale niestety nie było już na nie czasu. To działo się wszystko w pierwszym tygodniu marca...



Odmiany barwne bursztynu z Sabah. Zobacz str 28. Fot. Andy Ng

Żywice kopalne

Czy żywice znajdujące w stanie Sabah są w naturalny sposób przeniesione transportem rzeczny czy innym w płytsze i młodsze warstwy z osadów mioceńskich stanu Sarawak, niewątpliwie odpowiedzą geolodzy, jeżeli zajmą się tym problemem. Teoretycznie jest to możliwe, tym bardziej, że znalezienie żywic tego samego rodzaju na brzegach Australii (z kolekcji Janusza Fudali), badanych również w Muzeum Ziemi w Warszawie także na to wskazują.

Żywica ze stanu Sabah cieszy się dużym powodzeniem wśród bursztynników z tamtego regionu, kilka ton zostało sprzedana na produkcję muzułmańskich różańców. Sprzedaje się ją również do Niemiec i Wielkiej Brytanii.

Literatura uzupełniająca

- Hillmer, G., W. Weitschat, N. Vávra. 1992. Bernstein in Borneo. Naturwiss. Rundschau, 45: 72-74.
- Kosmowska-Ceranowicz, B. 1994. Bursztyn z Borneo - największe na świecie złożo żywicy kopalnej. Przegląd Geologiczny, 7: 576-578, 604.
- Kosmowska-Ceranowicz, B. 1999. Bursztyn i inne żywice kopalne świata. Glessyt. Polski Jubiler 1 (6), 30-33
- Kosmowska-Ceranowicz, B., G. Krumbiegel. 1990(a). Bursztyn bitterfeldzki i inne żywice kopalne z okolic Halle/NERD. Przegląd Geologiczny, 38 (9): 394-440
- Kosmowska-Ceranowicz, B., G. Krumbiegel, N. Vávra. 1993. Glessit, ein tertiäres Harz von Angiospermen der Familie Burseraceae. N. Jb. Geol. Paläont., 187 (3): 299-324. Stuttgart.
- Schlee 1992. Riesenbernsteine in Sarawak, Nordborneo. Lapis, 19.

Muzea

BURSZTYN W RIBNITZ-DAMGARTEN (NIEMCY)

TO WARTO ZOBACZYĆ

prof. dr hab. Barbara Kosmowska-Ceranowicz

W dniu 7 kwietnia 2006 r. odbyło się otwarcie Niemieckiego Muzeum Bursztynu w Ribnitz-Damgarten, w połowie drogi między Rostokiem a Stralsundem w północno-wschodnich Niemczech. Wystawę autorstwa dyrektora Muzeum Ulfa Erichsona (etnografa) z tekstami dr Wolfganga Weitschata (geologa) z Hamburga otworzyło uroczyste przekazanie klucza dyrektorowi muzeum Ulfowi Erichsonowi przez burmistrza miasta.

Muzeum Bursztynu w 1975 r. przekształcone z niewielkiego Heimatmuseum (które w mieście działało od 1954 r.) z latami powiększało ekspozycje, które świadczyły o pozytywnym rozwoju tej instytucji. Wieloletni kontakt Działu Bursztynu Muzeum Ziemi PAN najpierw z dyrektorem Hansem Erichsonem i jego żoną - pracownikiem muzeum w Ribnitz, następnie z ich synem Ulfem, z perspektywy lat pozwala stwierdzić, że rozwój tego muzeum jest dziełem zaangażowanych w działalność muzealniczej i kolekcjonerskiej członków - ważnej dla miasta - rodziny Erichsonów. Dziś dyrektorem - a z zawodu następnym w rodzinie pokoleniem etnografów - jest od 1991 roku Erichson junior, który obowiązki przejął od swego ojca. W Hamburgu na lotnisku oczekiwał mnie młodszy brat dyrektora, a jego żona prowadząca w muzeum kawiarnię, czekała z kawą. I nikt nie wytyka im nepotyzmu, a muzeum święci sukcesy.

Po dwu i pół latach generalnej renowacji średniowiecznego klasztoru Klarysek (którego historię poznać można na osobnej wystawie) nowa, całkowicie zmieniona wystawa bursztynu pokazana jest na imponująco dużej powierzchni - 1000 m², zajmując trzy kondygnacje. Okazy, których część na czas remontu eksponowano w obok stojącym kościele klasztornym, w całkowicie nowej aranżacji i w nowym stelażu zaślnyły pełnym blaskiem. Obok okazów własnych niewielki procent stanowią okazy archeologiczne wypożyczone ze zbiorów w Getyndze (dawne zbiory königsberskie) oraz wyroby z dawnej Fundacji Preussag, dziś Fundacji Przedsiębiorstwa Turystycznego (TUI) z Hanoweru.

Żadna krytyka - a na taką twórcy wystawy, nawet najbardziej doświadczeni muzealnicy, muszą być zawsze przygotowani - nie osłabi wrażenia **najbardziej ewidentnej na wystawie, wysokiej wartości ekspozycyjnej prezentowanych okazów** (jednoznacznej z ich wartością materialną).

Na najniższej kondygnacji można obejrzeć surowy bursztyn bałtycki i inne kopalne żywice, osady bursztynonośne, inkluzje zwierzęce i roślinne. Na wyższych piętrach pokazany został bursztyn w wyrobach od wykopaliskowych do współczesnych. Bogate komentarze na dużych planszach, bardzo czytelne z daleka, oraz materiały ilustracyjne towarzyszą wszystkim prezentowanym

zagadnieniom. Obok fotografii kolorowych są ilustracje białe-czarne, bardzo stare, które pomagają w zrozumieniu sposobów eksploatacji i dziejów obróbki bursztynu. Wśród fotografii znalazł się polski akcent: fotografia pokazująca wydobywanie bursztynu z osadów holocenijskich metodą hydrauliczną, a w gablocie uzyskany urobek w dużej ceramicznej misie. Zamontowane w ścianach ekrany telewizorów pełnią nie tylko rolę informacyjną. Jest i dokument „Deutscher Bernstein” z 1934 roku pokazujący poławianie bursztynu z morza w okolicach dawnego Palmnicken. Inny film zapoznaje między innymi ze współczesną eksploatacją w kopalni w Jantarnym i procesem uzyskiwania bursztynu z niebieskiej ziemi: od płukania i pierwszych sit aż do worków ustawianych w magazynach.

Inkluzje organiczne, często oznaczone wyżej niż do rodziny, są imponujące, zaskakują wielkością, jak i rzadkością występowania. Znalazł się na wystawie jedyny znany z bursztynu bałtyckiego fragment gekona oznaczonego do nowego rodzaju i gatunku: *Jantarogekko balticus* Bauer, Böhme, Weitschat, 2005, jaszczurka *Succinilacerta sp.*, dobrze widoczny gołym okiem skorpion (także nowy gatunek) *Palaeoanantoris ribnitiadamgatensis* i pchła. Ponadto wiele innych inkluzji zwierzęcych o dużych walorach ekspozycyjnych.

Na podstawie ekspozycji inkluzji roślinnych nieorientowany zwiedzający nie domyśli się, jak rzadkie to inkluzje - bowiem jest ich na wystawie prawie tak dużo, jak inkluzji zwierzęcych i także unikalnych pod względem wielkości! Rozgałęziona gałązka cyprysa błotnego ma blisko 10 cm. Poza tym kwiaty, części kwiatów, igły drzew szpilkowych i wiele innych związanych z bursztynonośnym lasem.

Rekonstrukcję lasu, w formie malarstwa ściennego, widz może obejrzeć na jednej z większych ścian. Wykonała ją Tina Rhode (malarka z Roggentin) zgodnie z naukowymi konsultacjami dr. Weitschata. Rekonstrukcja ta stanowi jednocześnie plakat wystawy zatytułowany „Życie w bursztynowym lesie sprzed 50 milionów lat” (nie wiem, czemu na plakacie nazwana instalacją).

Na katalog musimy poczekać, wskazać jednak warto jeszcze kilka rozwiązań i okazów, które wydają się szczególnie interesujące. Niebieska ziemia pokazana została w formie tzw. lak-profilu (około 100 x 60 cm), wykonanego, bezpośrednio ze ściany w kopalni, jak widać to na fotografii. Tłem dla bursztynu w plejstocenie jest duża fotografia lodowca i diagramy pokazujące powstanie osadów

lodowcowych. Bursztyn w holocenie prezentuje gablota (około 120 x 120 cm), w której nasz dobry znajomy Rolf Reinicke (geolog z Muzeum w Stralsundzie) „zrobił” plażę z bursztynem, drewnem, fragmentami muszli i resztkami organicznymi, a więc z najlżejszym materiałem odkładanym na piasku podczas falowania.

Żywice kopalne między innymi reprezentuje unikalny pod względem wielkości okaz glessytu (IRS w archiwum MZ), o masie 804 g, pierwotnie 855 g. Znalezione został w 1977 roku w Braunkohletagebau Lübbenau bei Cottbus. Jest to niewątpliwie największy glessyt w Europie.



Bryła glessytu o masie 804 g (pierwotna masa 855 g) z kopalni węgla brunatnego Lübbenau koło Cottbus, Łużyce (Niemcy), 1977 r.

Wyroby wykopaliskowe, w przeważającej liczbie oryginały z Getyngi, rozpoczynają ciąg gablot dotyczących obróbki bursztynu.

Wyroby z XVI - XVII wieku są nieliczne, ale wiadomo, że z tego najświetniejszego w rozwoju obróbki bursztynu okresu każdy zabytek liczy się na wagę złota. Jest „Domowy ołtarz” z pozłacaną dekoracją, a prościej definiując: krzyż z Chrystusem (dziś bez rąk) Krzysztofa Mauchera; wyrób gdański z 1650 r. Są też gdańskie dwie figury apostołów z około 1650 r. na drewnianych podstawkach i podwójna szkatuła gdańska z około 1680 r., a ponadto dwa inne ołtarzyki z Matką Boską i świętymi i z krzyżem oraz inne drobne wyroby, jak szkło powiększające oraz „dziecko w powijakach” z XVII wieku (z depozytu).

Na wystawie zobaczyć można niewielką pieczęć z Greifswaldu Ady von Bergham i jej powiększoną kopię, na której wyraźnie widać portret damy w czterolistnej ramce z włosami zwiniętymi wokół uszu. Podobne pieczęcie znane są z jednego z klasztorów w północnej Anglii, ze Szkocji i cztery podobne z Anglii.

Muzea



Powiększona kopia pieczęci Ady von Bergham, której oryginał z Greiswaldu znajduje się w zbiorach Muzeum Bursztynu w Ribnitz-Damgarten

Wyroby ludowe XIX wieku prezentują krótkie naszyjniki narzeczeńskie (Brautkette) wykonane z przezroczystego bursztynu, zapinane na ozdobne duże klamry. Naszyjniki nazywane są od nazw miejscowości naszyjnikami z Bückeburger albo z Lindhorster (depozyt TUI) czy z Brunszwiku. Paciory odznaczają się kryształowym szlifem. W innej gablocie z podobnych paciurów, ale bez klamek pokazano dwa „dłuższe naszyjniki”, choć można by powiedzieć niezwykle długie naszyjniki.

Paciory do złudzenia przypominają dwa naszyjniki w zbiorach polskich, jeden w kolekcji Muzeum Ziemi zakupiony w 1958 r. ostatnio datowany na XVII wiek na podstawie analogii do naszyjnika księżnej brzeskiej Sybilli Doroty z 1610 r., którego dokumentacja zachowała się w dawnym Śląskim Muzeum (für Kunstgewerbe und Altertümer) we Wrocławiu. Fragment tej kolii zakupiono w 1970 r. we wrocławskiej Desie do zbiorów Muzeum w Malborku. Podobieństwo, poza idealnie przezroczystym bursztynem i dużymi wymiarami paciurów, polega na kryształowym szlifie - na Kurpiach zwanym szlifem „w kanty” - nierównym, przypadkowym, przystosowanym raczej do krzywizn powierzchni niż zaplanowanego kształtu paciorka. Odznaczają się one ponadto gładkimi płaszczyznami wokół otworów, powodującymi spłaszczenie ogólnie kulistych kształtów.

Bogato prezentowana jest na wystawie kolekcja manufaktury königsberskiej (SMB), działającej w latach 1926-1945, której opracowanie w 1998 roku (Erichson, Tomczyk 1998) stanowiło przewodnik wówczas zorganizowanej wystawy czasowej. Nowym nabytkiem są wyroby Toni Koy (1896-1989), której nazwisko obok Jana Holschuha (1909-2000) i Hermana Bracherta, który jest autorem wielokrotnie publikowanej rzeźby zatytułowanej „Unosząca się w powietrzu”

(„Schwebende”), zaliczane jest do nazwisk najbardziej znanych mistrzów königsberskich XX wieku.

Na wystawie znajduje się również fotografia mistrza Wernera Luxa. Ten wiekowy bursztynnik zaczynał swą karierę w Königsbergu, a obecnie przebywa w Ribnitz i od 1954 r. po uzyskaniu tytułu mistrzowskiego, jako jeden z nielicznych, szkoli chętnych młodych ludzi do zajęcia się bursztynowymi wyrobami. Warsztat (Ribnitzer Bernstein-Drechserei GmbH), gdzie pracuje Lux, nieopodal muzeum, możemy oglądać przez okno wystawowe, na którym ustawiony jest bursztynowy świecznik - czyjaś praca wykonana na egzamin czeladniczy (po trzech latach nauki) i globus - na egzamin mistrzowski (po następnych latach nauki).



Bursztynowy świecznik praca wykonana na egzamin czeladniczy i globus na egzamin mistrzowski w warsztacie obróbki bursztynu w Ribnitz (Ribnitzer Bernstein-Drechserei GmbH)

Dość duży zbiór prezentuje chronologicznie pokazana biżuteria (z lat 50., z lat 60. itd.) produkowana w fabryce biżuterii VEB Ostseeschmuck w Damgarten. Pokazane są również reklamowe prace na eksport. Niestety tylko bardzo wprawne oko może próbować odróżnić wyroby z bursztynu bitterfeldzkiego od tych z bursztynem bałtyckim. Kopalnia Goitsche działała do 1993 r., a głównym odbiorcą była fabryka wyrobów w Damgarten. Dawne władze NRD były jednak zainteresowane w zatajaniu spraw związanych z każdym surowcem trzeciorzędowym, stąd nie tylko brak liczniejszych opracowań z tego czasu, ale i nie sygnowanie wyrobów inaczej, jak „Baltischer Bernstein”.

Najbardziej współczesne wzornictwo zajmuje osobne pomieszczenia. Od 1993 r. muzeum w Ribnitz organizuje międzynarodowe konkursy, których celem jest gromadzenie najbardziej nowoczesnych wyrobów w kategoriach biżuterii, rzeźby i sprzętów. Przeważającą liczbę nagrodzonych prac Muzeum zakupiło do swoich

zbiorów i dziś może szczyścić się bogatą (może najbogatszą?) kolekcją współczesnych wyrobów artystycznych z Europy. Z polskich prac znajdziemy tu między innymi dzieła takich twórców, jak Paulina Binek z Gdańska, Izabela Borys z Malborka, Andrzej Boss z Torunia i Dariusz Zarański z Gdyni.

Na piętrze poza wystawą znajduje się także warsztat, gdzie demonstrowana jest obróbka bursztynu, widoczna przez szklaną ścianę. Można tu kupić bryłkę surowego bursztynu i samemu ją oszlifować, wypolerować i ewentualnie zawiesić na rzemieniu. Jest także sklepik z wyrobami i literaturą. Przy sklepiku na ścianie wisi szczególnie długi naszyjnik (120 m o masie 27 kg!) wykonany przez mieszkańców miasta w Dniu Bursztynu organizowanym przez Muzeum.

Na najwyższej trzeciej kondygnacji znalazła się kolekcja rzeźb z lat 1984-1989 znanego artysty Jana Holschuha, który rozpoczął działalność w latach 30. XX wieku w Königsbergu, a następnie pracował jako kierownik artystyczny SBM. Niektóre dzieła Jana Holschuha, polski miłośnik sztuki bursztynniczej miał okazję zobaczyć na targach AMBERIF'03, na których pokaz zorganizował dyrektor Ulf Erichson.

Uzupełnieniem, jak mówi Erichson, jest znajdująca się nieopodal klasztoru Galeria Bursztynu Eridanos, gdzie można zaopatrzyć się w najbardziej nowoczesną biżuterię artystyczną, również z Polski.

Ponadto w Damgarten - zachodniej części miasta Ribnitz-Damgarten, należącej już do Vorpommern (podczas gdy Ribnitz należy do Meklemburgii) - mieści się wspomniana wyżej fabryka wyrobów z bursztynu VEB Ostseeschmuck dziś Schau Manufaktur Ostsee-Schmuck. Mocno zredukowana, zatrudnia obecnie około 30 pracowników. Łączy ona bogaty pokaz oferowanych wyrobów z prezentacją poszczególnych etapów obróbki. Warsztaty oglądać można z korytarza, przez duże okna.

Bursztyn jest dla Ribnitz-Damgarten ogromnie ważnym kamieniem i dobrze wiedzą o tym zarówno władze tego miasta, jak i wszyscy ci, którzy upatrują możliwości dobrej passy w rozwoju turystyki. A połączenie z tym miastem - sądząc z liczby zwiedzających, która już przed remontem Muzeum oscylowała wokół 90 000 rocznie - już zostało uruchomione.

Literatura cytowana:

Erichson U., L. Tomczyk, 1998. W: Erichson U. (red.) - *Die Staatliche Bernstein Manufaktur Königsberg 1926-1945*. Ribnitz-Damgarten.

A., M. Bauer, W. Böhme & W. Weitschat 2005: An Early Eocene gecko from Baltic amber and implications for the evolution of gecko adhesion. *J. Zool London* 265, 327-332

MUZEUM BURSZTYNU W GDAŃSKU

Piotr Kowalczyk
www.pb.info.pl

Miasto Gdańsk wzbogaciło się o kolejną placówkę muzealną. 28 czerwca 2006 r. uroczystie oddano do użytku Muzeum Bursztynu. Symboliczny, bursztynowy klucz pomógł prezydentowi miasta w otwarciu odrestaurowanego Zespołu Przedbramia na ulicy Długiej. Każda z jego sal skrywa tajemnice bursztynowego lasu. Wizyta w muzeum to niezwykle przeżycie. Na ten dzień czekali bursztynnicy, mieszkańcy Pomorza oraz turyści. Intensywne prace prowadzono od 6 lat. Na otwarcie każdy przyniósł co miał najlepszego. Na wystawie czasowej prezentowane są dzieła ze zbiorów Muzeów Watykańskich, Państwowego Muzeum Ermitaż, Państwowego Muzeum Architektury i Sztuki Zespołu Pałacowo-Parkowego „Carskie Sioło” oraz Państwowego Muzeum Bursztynu w Kaliningradzie. Ekspozycję poświęconą najdawniejszej historii bursztynu, wzbogaciły dzieła z kolekcji Georga Laue. Są to niezwykle cenne zabytki dawnej sztuki bursztynniczej wykonane w Gdańsku w XVII-



Uroczystość otwarcia Muzeum Bursztynu w Zespole Przedbramia na ulicy Długiej.

Fot: portal jubilerski www.pb.info.pl

Muzea

XVIIIw. Miasto zakupiło do zbiorów muzeum 6 wybranych obiektów. Niezwykłą atrakcją ekspozycji są dwie, spośród kilku na świecie jaszczurek, jedna z kolekcji Lucjana Myrty oraz gdańska "Jaszczurka Gierłowskiej" zakupiona za 85 tys. PLN ze środków Fundacji Bankowej im. Leopolda Kronenberga.

Siedzibą muzeum są wszystkie piętra Gdańskiego Barbakanu. Na dziedzińcu znajdują się w przyszłości stylizowane stoiska z biżuterią. Pierwszy poziom obiektu zajmują kasa, szatnia i sklepik z wydawnictwami. Na drugim piętrze prezentowana jest ekspozycja bursztynu w przyrodzie.



Fot: portal jubilerski www.pb.info.pl

Zwiedzający ma wrażenie, że znajduje się w eoceńskim lesie. W jego stylizowanym centrum prezentowana jest "Jaszczurka Gierłowskiej". W gablotach podziwiać można różne żywice kopalne występujące na świecie, unikatowe inkluzje zwierzęce i roślinne, pseudouinkluzje, setki odmian barwnych, różnorodne naturalne formy bursztynu. Pełne informacje z tego zakresu można odnaleźć na dwóch edukacyjnych stacjach komputerowych. Kolejna kondygnacja wieży poświęcona została wykorzystywaniu bursztynu przez człowieka na przestrzeni dziejów. Od lecznictwa, przez magię i religię po sztukę ludową. W przystępny sposób prezentowane są bursztyny poprawiane i imitacje.

Czwarte piętro obiektu zajmuje autorska kolekcja bursztynu Lucjana Myrty. Jego prace wskrzeszają tradycje gdańskich mistrzów. Niezwykła ilość monumentalnych dzieł autora, stawia to muzeum w światowej czołówce. W swoich pracach Myrta wykorzystał wszelkie techniki sztuki bursztyniarskiej: intaglio, eglomisé, intarsje, płaskorzeźbę i rzeźbę. Najpiękniejszy eksponat to największa na świecie, wykonana w jednej bryle bursztynu (2,5 kg) rzeźba "Akt kobiecy wg A.Rodina".

Wieńczące wycieczkę po muzeum piąte piętro, wraz z antresolą prezentuje sztukę współczesną. Jego ekspozycja wzbogacona została przez pokazy medialne.



Fot: portal jubilerski www.pb.info.pl

Dzień otwarcia muzeum to prawdziwy „Dzień Bursztynu”. Jak na święto przystało, byli znamienici goście i tłumy turystów. Każdy chciał uczestniczyć w tej niezwykłej chwili. Dzięki wypożyczonym obiektom z kilku muzeów, mogliśmy zasmakować historii najwybitniejszych gdańskich mistrzów. Ich sława sięga Bursztynowej Komnaty i rodów panujących całej Europy. To miejsce ma szansę przypominać wzniosłą bursztynniczą historię Pomorza i zadbać, by teraźniejszość zachowała się dla przyszłych pokoleń. Uczestniczymy w niezwykłych chwilach. Już w dniu otwarcia muzeum zdano sobie sprawę, że to tylko przystanek. Miasto Gdańsk podejmie próbę budowy nowego obiektu, który będzie mógł pomieścić rosnące gdańskie zbiory. Historia zapisała kolejną bursztynową kartę.

Muzeum Bursztynu - Oddział Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Zespół Przedbramia ulicy Długiej Targ Węlowy
tel. (+48 58) 76 79 128/143
www.mhmg.gda.pl

Godziny zwiedzania:

- w sezonie: poniedziałek - niedziela 10.00 - 20.00
- poza sezonem: wtorek - niedziela 10.00 - 18.00
- bilet normalny 10 PLN, ulgowy 5 PLN

W bieżącym numerze Bursztyniska zapraszamy państwa do kolejnej serii artykułów poświęconych wzornictwu oraz najnowszym technologiom i problemom towarzyszącym wytwarzaniu biżuterii.

W poprzednim numerze opublikowaliśmy artykuł pt: "Plamy na powierzchni odlewów i powietrze w woskach", autorstwa Pana Pawła Klepacza, bardzo przepraszamy autora artykułu, za pominięcie jego nazwiska.

TO NAPRAWDĘ NIE JEST TEKST SATYRYCZNY!

dr Sławomir Fijałkowski

Sprawa dotyczy bowiem wzornictwa. I nawet jeśli dla kogokolwiek, kto posiada choćby względne rozeznanie we współczesnym wzornictwie zbitka pojęć „bursztyn + design” wciąż brzmi jak kiepski dowcip, to jednak na przestrzeni kilku ostatnich lat coś się jednak wydarzyło, a pierwsze obiecujące sygnały spowodowały, że wciąż przybywa producentów, którzy na własną rękę poszukują informacji o tym co jest aktualnie „trendy” (podobno właśnie mówienie „trendy” przestało być trendy). Aby poszukiwania tendencji stylistycznych, wzorów do naśladowania i źródeł „inspiracji” nie musiały być prowadzone w sposób chaotyczny i przypadkowy, zostałem poproszony o przygotowanie krótkiego tekstu o wzornictwie. Na wstępie warto byłoby dokonać pewnego istotnego rozróżnienia. Wzornictwo to zespół działań, które w sposób profesjonalny, systematyczny i konsekwentny zmierzają do wykreowania nowego produktu. W branży bursztynniczej rzadko używane jest określenie „wzornictwo”, bo - z kilkoma wyjątkami - nikt nie kreuje swoich produktów w sposób profesjonalny, systematyczny i konsekwentny. Najczęściej mamy do czynienia z doraźnym zapotrzebowaniem na sezonowe „wzory” - a tych jak powszechnie wiadomo się nie projektuje, tylko „zżyna” z katalogów. Proste! (i niestety wciąż skuteczne). W krajach o sprawnie funkcjonującej gospodarce i systemie sądowym taka praktyka jest nazywana kradzieżą praw autorskich - lub po prostu kradzieżą. Są tylko dwie metody ukrócenia takich praktyk, dbałość o prawną ochronę własnych rozwiązań projektowych, a następnie ich konsekwentne egzekwowanie - to na krótką metę, a w dalszej perspektywie najskuteczniejszą metodą pozostaje edukacja - także poprzez pozytywne przykłady działań firm, pracowni, osób odnoszących sukcesy w oparciu o dobrze zaprojektowany produkt. Ponieważ sam jestem nauczycielem akademickim w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi i Gdańsku, ale także projektantem biżuterii, od kilku lat współpracującym z firmą „S&A Bursztynowa Biżuteria”, spróbuję na prostych przykładach uzmysłowić różnicę pomiędzy wzornictwem, a „wzorami”. Przykłady będą proste nie dlatego, żeby ranga i rola wzornictwa w polskim przemyśle jubilerskim i bursztynniczym nie wymagała rzeczowego opracowania o złożonej

strukturze porównawczej, ale dlatego, że tak naprawdę bieżąca praktyka gospodarcza potrafi się bez takich analiz doskonale obyć - co być może jest dowodem na to, że nasza branża wciąż nie wkroczyła w erę, w której precyzyjna informacja jest najcenniejszym towarem i najskuteczniejszym atutem w walce z konkurencją. Istnieje natomiast wręcz gigantyczne zapotrzebowanie na proste i praktyczne rozwiązania/gotowce. Niestety dzisiejszy model kształcenia - począwszy od szkoły podstawowej - coraz rzadziej wymaga krytycznego myślenia, nie uczy analizy, ani postrzegania określonych zjawisk w szerszym kontekście, porównywania faktów i wyciągania indywidualnych wniosków - z resztą, jaki Minister Edukacji, taka edukacja. Najbardziej pożądaną dziś sprawnością (bo przecież nie umiejętnością) jest sprawność rozwiązywania testów. Tym być może wygodnie byłoby wytłumaczyć dążenie do prostych, jednorazowych rozwiązań w rodzaju „wybierz prawidłową odpowiedź: A, B, lub C”. Taki sposób myślenia na skróty od lat można zaobserwować na większości stoisk targowych gdańskiego Amberifu w odniesieniu do wzornictwa prezentowanych tam produktów - wyglądem przypominających czasami biżuterię.

Co to jest design ?

Próbując zaprezentować to, co najlepsze we współczesnym wzornictwie w sposób przystępny i nie akademicki mamy do dyspozycji w zasadzie tylko jedno podręczne i dość zawodne źródło informacji - internet. Wielu renomowanych designerów wcale nie uważa za stosowne komunikowanie się ze światem za pomocą tego akurat medium i - choć być może trudno to sobie wyobrazić - nie wszyscy z nich mają własne strony internetowe. W każdym razie trudno - kogo nie ma w internecie, ten nie istnieje i nie ma powodu żeby się nim zajmować (przynajmniej w tym tekście). A zatem przejdźmy do stron, które mogą dostarczyć danych na poziomie elementarnym. Mimo, że może się to wydać nieco staroświeckie, proponuję rozpocząć od klasyki. Na początek polecam lekturę:

<http://www.alvaraalto.fi>

<http://www.ateliermendini.it>

<http://www.frank-gehry.com>

<http://www.arne-jacobsen.com>

<http://www.sottsass.it>

Product • Design

Być może jednak nie każdy ma cierpliwość, aby problematykę współczesnego wzornictwa zgłębiać od podstaw - wiadomo, że „na początku był Chaos” - więc dla tych wszystkich, którzy nie mają czasu - wiadomo, że „czas, to pieniądz” - polecam eksternistyczny zestaw ściągawek - może dzisiaj już trochę banalny, ale za to pewny i sprawdzony. Zysk bez ryzyka!

<http://www.alessi.com>

<http://www.kartell.com>

<http://www.vitra.com>

<http://www.philippe-starck.com>

<http://www.stefanogiovannoni.it>

Ten sam zestaw wskazany jest również w wersji rozszerzonej (raczej dla ambitnych)

<http://www.moroso.it>

<http://www.zanotta.it>

<http://www.cappellini.it>

<http://www.amdl.it>

<http://www.flos.net>

<http://www.georgjensen.com>

W zasadzie na tym można byłoby zakończyć kurs podstawowy, konieczny do sprawnego posługiwania się w praktyce skrótami myślowymi, gotowcami, ściągawkami, itp. Gdyby jednak ktoś poczuł niedosyt i zapragnął wziąć udział w kursie dla zaawansowanych, zestaw lektur obowiązkowych trzeba byłoby uzupełnić o poniższą bibliografię:

<http://www.ronarad.com>

<http://www.rosslovegrove.com>

<http://www.karimrashid.com>

<http://www.marcelwanders.nl>

<http://www.tomdixon.net>

<http://www.konstantin-grcic.com>

<http://www.richardhutten.com>

<http://www.michaelgraves.com>

<http://www.sawayamoroni.com>

<http://www.vogtweizenegger.de>

<http://www.tokujin.com>

Warto jeszcze wspomnieć o rozwiązaniach radykalnych i bezkompromisowych, które są bardzo ważne, ale mają tę wadę, że jeśli w ogóle trafiają do powszechnego obiegu, to dopiero po dłuższym czasie. Z punktu widzenia natychmiastowej przydatności bywają często bezużyteczne, ale w określonej perspektywie mogą okazać się impulsem, który zapowiada nowe kierunki stylistycznych poszukiwań. Istnieje nawet cała dziedzina łącząca marketing i wzornictwo - określana jako „Trendhunting”, której specjaliści zbierają, analizują i systematyzują zjawiska dotyczące mody, life-style, wzornictwa, jako prognozę rozwoju ogólnej stylistyki w bliższej i dalszej przyszłości. I choć dzisiaj niektóre propozycje - nawet renomowanych projektantów - uznawane są za egzotykę wzornictwa, a ich możliwość i celowość przemysłowej reprodukcji wydawać by się mogła zbyt ryzykowna, żeby uznać

ją za prawdopodobną, to jednak nie raz już się okazywało, że wystarczy jeden przypadkowy i nieprzewidywalny (lub marketingowo perfekcyjnie zaplanowany) impuls, aby określony trend został uznany w wąskim kręgu np. subkulturowym, a następnie wylansowany przez mass media jako obowiązujący kanon. Poniżej kilka tego rodzaju potencjalnych przykładów (wyłącznie jako futurologiczna ciekawostka - proponuję nie naśladować)

<http://www.frontdesign.se>

<http://www.droogdesign.nl>

<http://www.mooodi.com>

<http://www.jongeriuslab.com>

No i jeszcze bogaty wybór lektur nadobowiązkowych (dla hobbystów - o ile tacy się znajdują)

<http://www.antonio-citterio.it>

<http://www.cappellini.it>

<http://www.eero-aarnio.com>

<http://www.agapedesign.it>

<http://www.azumi.co.uk>

<http://www.bouroullec.com>

<http://www.andreabranzi.it>

<http://www.ideo.com>

<http://www.iosaghini.it>

<http://www.marcnewson.com>

<http://www.artifort.com>

<http://www.baleri-italia.com>

<http://www.bf-berlin.de>

<http://www.classicon.com>

<http://www.dcontinuum.com>

<http://www.conranandpartners.com>

<http://www.matalicrasset.com>

<http://www.dahlstromdesign.se>

<http://www.nambe.com>

<http://www.designafairs.com>

<http://www.driade.com>

<http://www.fitch.com>

<http://www.fontanaarte.it>

<http://www.snowcrash.se>

<http://www.studioito.com>

<http://www.vildeform.com>

<http://www.foscarini.com>

<http://www.gufram.it>

<http://www.helit.de>

<http://www.helleronline.com>

<http://www.kallemo.se>

<http://www.ldesign.fr>

<http://www.danese milano.com>

<http://www.ligne-roset.fr>

<http://www.yamakado.com>

<http://www.colucci-design.com>

<http://www.jooheele.co.uk>

Chyba nie wspominałem na początku, że żadna z wymienionych lektur nie odnosi się bezpośrednio do biżuterii, ani jubilerstwa. To po prostu zestaw stron www - autorów, firm producenckich, studiów projektowych, które zajmują się wzornictwem

przemysłowym, architekturą lub aranżacją wnętrz na najwyższym światowym poziomie. Przepraszam wszystkich, którzy oczekiwali po tym tekście nieco bardziej praktycznych informacji i nie czują się usatysfakcjonowani zaproponowanym zestawem ściągawek. Może na koniec warto podać choćby jedną domenę, przykładowo:

<http://www.vogueioiello.net>

która byłaby w stanie zaspokoić oczekiwanie na „wzory”, jeśli wzornictwo okazałoby się definicją zbyt skomplikowaną, aby w jej złożoności wybrać właściwą dla siebie w danym miejscu, czasie i okolicznościach drogę rozwoju A, B lub C. Na zakończenie trzeba koniecznie wspomnieć o stronie, której motto brzmi "Innovation contra Imitation":

<http://www.plagiarus.com>

- ku ewentualnej przestrodze dla wszystkich, interpretujących źródła „inspiracji” zanadto dosłownie.

Każdy dobry tekst powinien się zaczynać, albo przynajmniej kończyć, jakąś anegdotą (niekoniecznie zabawną, ale koniecznie pouczającą). I właśnie jako koniec tekstu proponuję tzw. „fakt autentyczny” - krótką historię, która wydarzyła się naprawdę. Otóż niedawno w Łodzi

(rodowici łodzianie zawsze mówią „w mieście Łodzi”) prezydent miasta (mniejsza o jego nazwisko) chcąc uporządkować teren pewnego parkingu, nakazał usunąć z niego nielegalne targowisko. Zgodnie z polską tradycją, handlujący tam sprzedawcy rozpoczęli protest, a sprawa została nagłośniona przez lokalne media do rozmiarów afery. Podczas jednej z wypowiedzi telewizyjnych urzędnik magistratu na określenie uczestników protestu użył określenia „handlarze”, a handlarze - w przypływie bezsilności - złożyli doniesienie do prokuratury o ochronę swojego dobrego imienia, argumentując to tym, że są handlowcami, a określenie „handlarze” jest obraźliwe. I chyba rzeczywiście jest. To samo dotyczy określenia „bursztyniarze”. W związku z tym wszystkim bursztyniarzom i innym pospolitym oszustom, którzy pod hasłem „bursztyń” sprzedają syntetyczną żywicę lub kolumbijski kopal pozostaje zarekomendować tylko jedną stronę:

<http://www.prokuratura.gda.pl>

Miejmy nadzieję, że także współczesne, przemysłowe i aspirujące do rangi rozpoznawalnego stylu wzornictwo stanie się wkrótce jednoznacznym kryterium podziału na bursztynników i bursztyniarzy, czego Państwu (i sobie - jako projektantowi biżuterii) życzę.

DLACZEGO POWINNO SIĘ ZNAĆ PODSTAWY METALURGII?

*opracowanie Jerzy Malicki
na podstawie materiałów szkoleniowych*

Stosunkowo niedawno przyjęło się stosowanie naukowego podejścia do zrozumienia natury metali i stopów oraz ich chemicznych, fizycznych, mechanicznych i metalurgicznych właściwości. Zaledwie przed ponad stu laty wynaleziono mikroskop metalurgiczny umożliwiający poznanie mikrostruktury metali i odkrycie wpływu, jaki wywiera na nią i właściwości mechaniczne, tworzenie stopów. Także w przeciągu ostatniego stulecia pojawienie się dyfrakcyjnej analizy rentgenowskiej i rozbudowanie mikroskopu elektronowego pozwoliło na odkrycie ułożenia atomów w sieci krystalicznej i sposobu, w jaki kryształy są odkształcane podczas procesów obróbki mechanicznej. Od niedawna dostępne stały się wyszukane przyrządy umożliwiające pomiar fizycznych i mechanicznych własności metali w szerokim zakresie.

Dzisiaj jubilerzy mogą słusznie twierdzić, że praktyczne znaczenie ich zawodu bardzo wzrosło od blisko 4000 roku p.n.e. nie tylko jako rzemiosła, ale także z powodu odegrania znaczącej roli w tworzeniu podstaw metalurgii. Wystarczy tylko spojrzeć na znakomite i skomplikowane wyroby produkowane przez cywilizacje takie jak sumeryjska, egipska, pre-kolumbijska czy etruska,

by zdać sobie sprawę, że złotnictwo w starożytnych czasach było nie tylko bardzo zaawansowane pod względem umiejętności rzemieślników, ale również pod względem poziomu wiedzy na temat zachowania metali podczas topienia, tworzenia stopów, odlewania i lutowania. Tak więc współczesny jubiler może zadać całkiem uzasadnione pytanie: „dlaczego z całym tym bogactwem wiedzy i umiejętności, które były przekazywane przez stulecia, konieczne czy korzystne jest poznawanie podstawowych zasad metalurgii, by pracować z metalem szlachetnym i jego stopami?”.

Praktyczne doświadczenie w pracy z metalami jest niewątpliwie najlepszą formą nauki, ale jeśli sprawy przybierają zły obrót, np. okazuje się, że odlewy mają niedopuszczalny poziom porowatości lub podczas obróbki metalu wystąpiło pęknięcie, bez pewnej znajomości zagadnień metalurgicznych trudno jest zrozumieć naturę problemu i znaleźć sposób na jego rozwiązanie. Ma to szczególne znaczenie, jeśli osobno rozważymy wpływ nowoczesnych technologii na rzemiosło jubilerskie. Na przykład nawet w procesach produkcyjnych prowadzonych na małą skalę maszyny do odlewania metodą traconego wosku produkują sto lub więcej szyn pierścionków w jednym odlewie, piece

Product • Design

z atmosferą ochronną są używane do obróbki cieplnej i lutowania dużej ilości małych wyrobów, a procesy mechaniczne stosowane są w produkcji półwyrobów tj. pręty, druty, rury cienkościenne, blachy i inne. W tych warunkach konieczne jest z przyczyn ekonomicznych, by każdy pojawiający się problem był natychmiast rozwiązywany. Często zdarza się, że zadawane pytania i problemy dotyczące defektów mogą mieć podłoże metalurgiczne, a ponieważ metale szlachetne mają podstawowe właściwości takie jak reszta metali, przyczyny i zapobieganie występującym w ich przypadku defektom, mogą być dobrze znane profesjonalnym metalurgom.

Poniżej zostały przedstawione niektóre przykłady, które mogą pomóc zilustrować, jak pewien zakres wiedzy metalurgicznej może być bardzo pomocny, kiedy próbujemy zmierzyć się z praktycznymi problemami występującymi w produkcji.

Przypadek 1

Producent zgłosił reklamację na pewien szczególny typ pierścionka wykonanego ze stopu złota z gdzie dokonano oprawy kamienia w tzw. korny. W szczelinach pomiędzy nimi wystąpiło zielone zabarwienie. Nie rozumiał on przyczyny tego zjawiska i nie miał pomysłu, co z tym zrobić.

Badanie powierzchniowe przy użyciu lupy sugeruje, że w tych szczelinach wystąpiła porowatość odlewnicza. Późniejsze sekcjonowanie (dzielenie na odcinki) pierścionka i poddanie go badaniom pod mikroskopem metalurgicznym wykazało, że faktycznie na powierzchni szczelin znajdowała się duża ilość porowatości

międzydendrytycznej. Było ona spowodowana niedokładnym zasileniem tych obszarów w ciekły metal podczas odlewania, natomiast zielone zabarwienie wynikało z zatrzymania w tych miejscach płynów czyszczących, które stosowane były w procesach wykańczających.

Producentowi poradzono, aby zmienił położenie wlewka i zamiast umieszczać go na stosunkowo cienkiej szynie pierścionka, powinien znaleźć się bezpośrednio na koronie.

Przypadek 2

Zwróciły moją uwagę trzy oddzielne przypadki pęknięcia po wyprodukowaniu wyrobów z 9-karatowego złota. I w tym przypadku przyczyna wystąpienia problemu nie została rozpoznana przez producenta, ale udowodniono, że pęknięcie było wynikiem naprężeniowego pęknięcia korozyjnego.

Środkiem zaradczym w tej sytuacji była obróbka cieplna wyrobów do stanu wolnego od naprężeń wewnętrznych. Stan ten mógł zostać osiągnięty albo przez pełną obróbkę wyżarzającą i następujące po niej powolne chłodzenie lub przez wyżarzanie odprężające przy stosunkowo niskiej temperaturze.

Przypadek 3

W sporadycznych sytuacjach stop może okazać się niespodziewanie kruchy i nieobrabialny.

Wada ta znana jest pod nazwą kruchość na zimno i może być oznaką obecności niepożądanych zanieczyszczeń w metalu. Byliśmy w stanie zademonstrować jak niewielka 0,02% zawartość ołowiu zarówno w 9- jak i 18- karatowych stopach złota może mieć katastrofalny wpływ na ich obrabialność.

STOP STANDARDOWEGO SREBRA PR.925 I JEGO ŚNIEDZENIE

Jerzy Malicki

Przyjrzyjmy się głównym problemom związanym ze stopem standardowego srebra zawierającym 7,5% Cu.

Pierwszym z nich jest zmatowienie. Ogólnie wiadomo, że powierzchnia srebra wystawiona na działanie czynników atmosferycznych stopniowo pokrywa się żółtawobrazową warstewką, która następnie ciemnieje. Ta zmatowiona warstewka to siarczek srebra (Ag_2S), który początkowo tworzy się w reakcji pomiędzy związkami siarki pochodnymi, tj. siarkowodór, i srebrem w obecności wilgoci. Stopy Ag-Cu matowieją w większym stopniu niż czyste srebro, a warstewka ma bardziej złożoną strukturę, co wynika z obecności siarczków srebra i miedzi. Poświęcono dużo czasu i wysiłku próbom zapobiegania matowieniu i wypracowaniu metod jego zapobiegania.

Drugim problemem jest zjawisko rdzawych plam (tzw. „żłut”). Kiedy stopy Ag-Cu są podgrzewane w atmosferze utleniającej tj. powietrze, tlen wchodzi

w reakcje z miedzią tworząc warstewkę tlenków na powierzchni. Tlen dyfunduje również do metalu przybierając postać drobnych cząsteczek tlenku miedzi tuż pod powierzchnią. Im wyższa temperatura albo im dłuższy czas działania temperatury, tym głębsza jest penetracja tlenu. „Żłut” może wystąpić podczas operacji wyżarzania i lutowania, jak również na powierzchni odlewu. Można zapobiegać występowaniu tego problemu poprzez ogrzewanie w atmosferze redukującej lub nieutleniającej, jednak nie zawsze można to osiągnąć w warunkach warsztatowych. Kiedy pojawia się zjawisko „żłutu” można je usunąć jedynie przez elektrolityczne zrywanie powłok z powierzchni, głębokie ścieranie albo polerowanie.

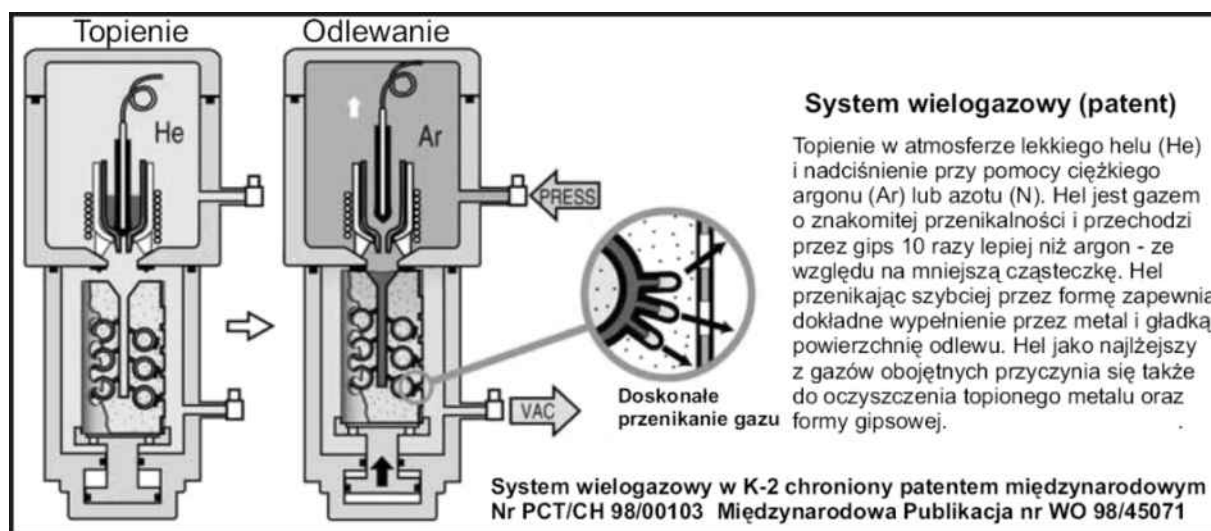
W ostatnich latach poczyniono znaczne postępy w zwalczaniu tych problemów. Dodanie takich pierwiastków jak german (Ge), krzem (Si), cynk (Zn) i bor (B) czynią stopy o standardowym składzie (92,5% Ag) i o niższym standardzie niezwykle

Product • Design

odpornymi na „żłut” i zmatowienia. Tworzeniu warstewek siarczków srebra lub tlenków miedzi może zapobiec przez cienkie ochronne warstewki tlenków, które nie przebarwiają stopów. Takie ulepszone stopy lepiej poddają się obróbce i wykazują dobre właściwości mechaniczne. Standardowy stop Ag-Ge może być zgrzewany oporowo techniką, która nie może być użyta przy stopie Ag-Cu.

Rozwiązanie problemu

Zastosowanie anty-śniedziejącego stopu srebra typu Xilver (patrz ostatnie wydanie Bursztyniska) wraz z odlewarem w systemie zamkniętym bez dostępu tlenu eliminuje występowanie zjawiska w postaci „żłutu”. Jednym z bardzo pomocnych rozwiązań jest opatentowany system dwugazowego odlewania w odlewarem typu VPC.

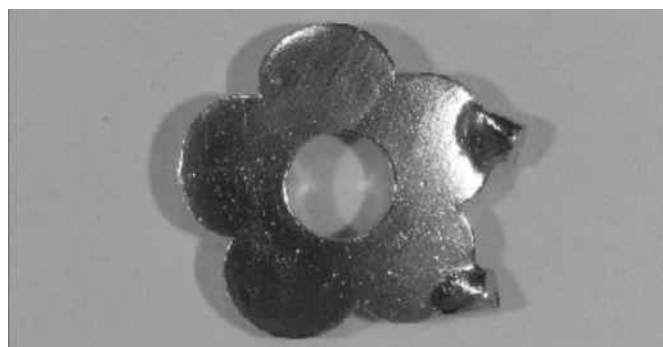


Odlewarki VPC (Próżniowe Odlewanie Precyzyjne) sterowane komputerowo, zostały zaprojektowane dla zakładów i dla klientów, którzy dążą do osiągnięcia wysokiej jakości. Seria K2 wykorzystuje doświadczenia konwencjonalnej serii odlewarek typu KT, która umożliwia odlewanie beztlenowe, z kamieniami oraz dokładne wypełnienie formy gipsowej. W roku 1990 odlewarki serii KT były pierwszymi na świecie w pełni skomputeryzowanymi maszynami umożliwiającymi odlewanie nadciśnieniowe, co w rezultacie przyniosło duży postęp w jakości odlewów. Maszyny te odgrywają do dzisiaj wiodącą rolę w odlewniach na całym świecie. Wszystkie parametry odlewania są widoczne. Jedną z najważniejszych cech tej maszyny jest możliwość regulowania parametrów odlewniczych w zależności od różnych rodzajów metalu i wyrobów. W pamięci komputera można zapisać 50 programów. Każdy program zawiera 8 rodzajów parametrów odlewania, które można modyfikować. Maszyna daje możliwość optymalizacji parametrów odlewania korygowanych w trakcie pracy odlewarek. W rezultacie otrzymuje się odlewy beztlenowe pozbawione tlenków miedzi czyli tzw. „żłutu”.

OD CZEGO ZALEŻY CHROPOWATA/NIERÓWNA POWIERZCHNIA ODLEWU

Jerzy Malicki

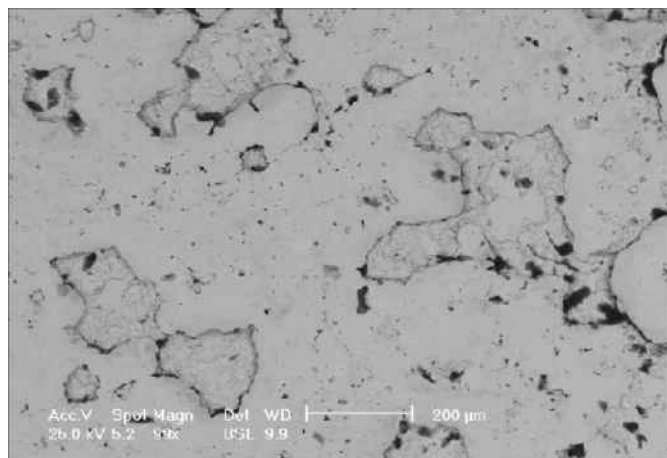
Aby uzyskać właściwą powierzchnię odlewu, należy w odpowiedni sposób przygotować masę odlewniczą. Problem pojawia się jako duże nierówności, wyraźnie widoczne na poniżej zamieszczonych zdjęciach.



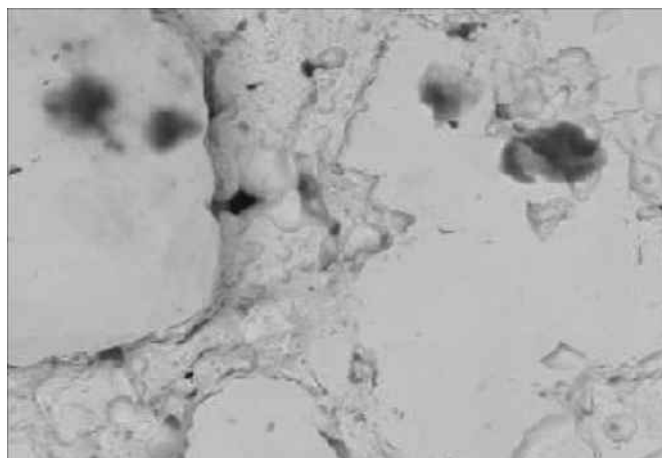
Product • Design

Rozwiązanie problemu

Przeprowadzona została analiza mikrograficzna (ryc. 1, 2), która wykazała, że zgodnie z morfologią defektu, został on spowodowany masą odlewniczą.



Ryc. 1



Ryc. 2

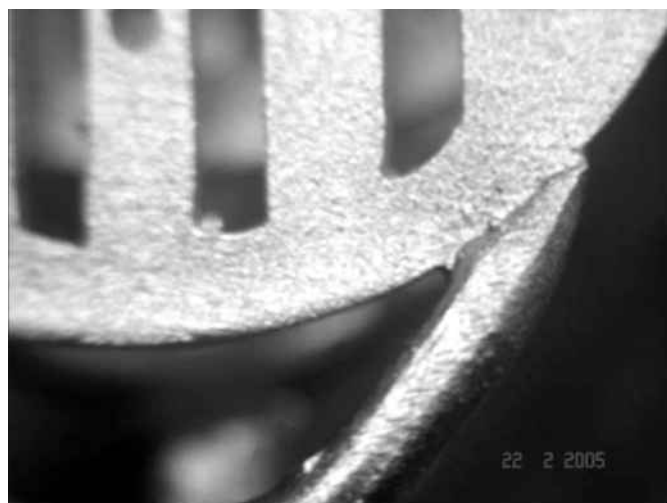
Sugeruje się sprawdzenie jakości masy odlewniczej (np. została użyta masa odlewnicza długo magazynowana) oraz sposobu jej przygotowania. Szczególną uwagę należy zwrócić na postępowanie zgodne z instrukcją producenta masy, zanim rozpoczęty zostanie proces wytapiania wosku oraz wypalania masy.

CZYM JEST SPOWODOWANA CHROPOWATOŚĆ ODLEWU ROZRZUCONA NA CAŁEJ JEGO POWIERZCHNI?

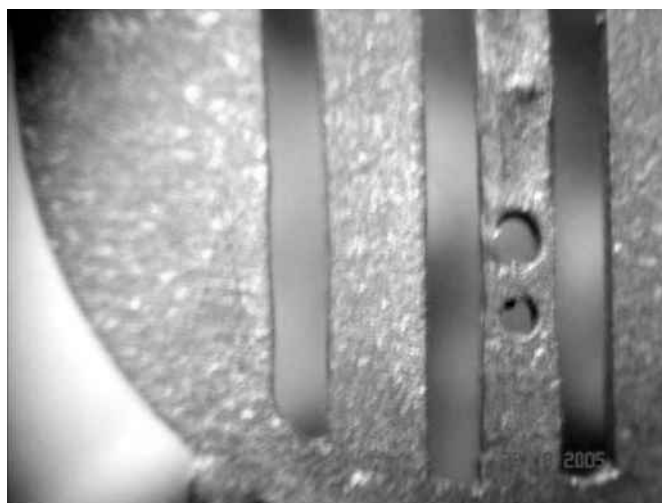
Jerzy Malicki

Niejednokrotnie talk wprowadzany jest do odlewu wraz z modelem woskowym i właśnie to zjawisko prezentujemy poniżej.

Problem ten jest reprezentowany jako chropowatość rozrzucona na całym odlewie, jak przedstawiono to na ryc. 1 i 2.



Ryc. 1



Ryc. 2

Rozwiązanie problemu

Studiując ten problem, zdaliśmy sobie sprawę, że zależy on od jakości modeli woskowych. Jeżeli talk jest używany przy wyjmowaniu modeli woskowych z formy gumowej i wosk jest wytapiany, to jednak talk pozostaje na powierzchni formy gipsowej. Dlatego, w trakcie odlewania, talk zostaje zatrzymany na powierzchni metalu powodując chropowatość.